

# Bartosz Wróblewski

---

## Z badań nad podziałami politycznymi w Jordanii w świetle wyborów powszechnych w roku 1956

---

Polityka i Społeczeństwo nr 5, 137-145

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Bartosz Wróblewski**

## **Z BADAŃ NAD PODZIAŁAMI POLITYCZNYMI W JORDANII W ŚWIETLE WYBORÓW POWSZECHNYCH W ROKU 1956**

Wybory powszechne w Jordanii były zjawiskiem nietypowym nie tylko w historii Królestwa, ale również na tle ogólnej sytuacji Bliskiego Wschodu. Niezwykłość tego aktu wyborczego polegała przede wszystkim na tym, że zgodnie z dość powszechną opinią obserwatorów były to wybory przeprowadzone uczciwie. Ten prosty fakt jest nietypowy w tym regionie. W wielu krajach tego obszaru do dziś nie funkcjonują parlamenty. Tam zaś, gdzie wybory regularnie się odbywają, na ogół są dalekie od uczciwości. Zasadniczym faktem było i to, że wybory przeprowadzono w momencie silnego pobudzenia politycznego wśród ludności Królestwa, w chwili gdy wydawało się, że poprzez parlament można dokonać ważnych zmian w wielu dziedzinach. Dlatego też aktywność wyborcza była ponadprzeciętna.

Z tych dwu powodów wyniki tego głosowania do dzisiaj mogą służyć jako praktyczny miernik nastrojów społecznych tak w samym Królestwie Jordanii, jak i w szerszym bliskowschodnim kontekście.

Oczywiście wybory z 1956 r. odbyły się w specyficznym okresie rewolucyjnych przemian na Bliskim Wschodzie. Wyniki głosowania odzwierciedlały właśnie ówczesny nastrój mas arabskich. Mimo to ujawniły się również pewne specyficzne problemy, z którymi polityka tego regionu boryka się do dziś. Uczciwe wybory siłą rzeczy wykazały bowiem ważne strukturalne kwestie nurtujące społeczeństwo.

Te powody sprawiają, że w niniejszym artykule przedstawię wyniki tych wyborów i strukturę parlamentarną, która była ich skutkiem. Na tej podstawie chcę omówić sprawy szersze, problematykę trwałych podziałów politycznych. Aby przejść do tych kwestii, należy przedstawić ogólną sytuację polityczną Bliskiego Wschodu, która doprowadziła do elekcji w 1956 r.

## Kształtowanie się Królestwa Jordanii

Współczesne struktury państwowe na Bliskim Wschodzie powstały po 1918 r. Nową mapę polityczną regionu rysowały Wielka Brytania i Francja po rozbiciu Imperium Osmańskiego. Należy też dodać, że zwycięskie mocarstwa europejskie tworzyły w założeniu nie nowe państwa, lecz swoje protektoraty. Nic więc dziwnego, że dokonany przez nie podział był w sporej mierze sztuczny. Mimo to, dzieląc obszary arabskie, stworzono pewne geograficzne całości. Podziały dokonane w latach 1919–1921, niezależnie od ich genezy, okazały się bardzo trwałe (Bartnicki 1974: 208–209).

Jednym z najbardziej sztucznych twórców państwowych, jaki się wyłonił z tych działań, był Emirat Transjordanii. Jego istnienie zainicjowały władze brytyjskie w 1921 r. Chodziło im o wynagrodzenie panującego w Mekce i Medynie rodu Haszymidów, który popierał brytyjską politykę w czasie I wojny światowej. Naczelnik tego rodu – król Husajn Ibn Ali władał świętymi miastami islamu i symbolizował ówczesny ruch panarabski. Miał kilku synów. Dwóch z nich, emirowie Fajsal i Abd Allah, aktywnie przewodziło arabskiemu buntowi przeciw Turkom w 1916 r. Najślawniejszy z synów króla Mekki Husajna emir Fajsal otrzymał tron Iraku. Należało jednak zaspokoić także jego brata Abd Allaha. Sekretarz ds. kolonii Winston Churchill zaproponował więc emirowi Abd Allahowi tron w pustynnej Transjordanii. Haszymida się zgodził (Peak 1958: 105).

To terytorium było formalnie częścią Palestyny. W ogłoszonej 2 listopada 1917 r. „Deklaracji Balfoura” władze brytyjskie zgodziły się na masowe osadnictwo żydowskie na jej obszarze (*Konflikt...* 1999: 13). Oddzielenie od Palestyny ziem na wschód od Jordanu, czyli właśnie Transjordanii miało najprawdopodobniej i ten cel, by ograniczyć obszar osadnictwa żydowskiego tylko do terytoriów na zachód od Jordanu. Tak w każdym razie widziały tę kwestię organizacje syjonistyczne (Chojnowski, Tomaszewski 2001: 14–15).

Pomimo początkowych trudności brytyjski eksperyment się powiódł. Na terenach wciśniętych między Syrię, Irak, Palestynę i Arabię Saudyjską powstał Emirat Transjordanii (protektorat brytyjski), którym władał emir Abd Allah (*Prawo międzynarodowe...* 1958: 195 i 200). Zachowywał się on posłusznie wobec władz brytyjskich. Jego emirat miał na początku swego istnienia nieco ponad 200 tys., a w latach czterdziestych około 350 tys. mieszkańców i finansowo całkowicie zależał od dotacji brytyjskich (Peak 1958: 108–109). Emir, zgodnie z sugestiami protektorów, nadał

swemu władztwu konstytucję i zorganizowano w nim wybory. Jednak w tym plemiennym społeczeństwie nie istniały partie polityczne. Władca starał się powiązać przywódców lokalnych więzami osobistymi. Dotacje przydzielał jako prywatne dary. W sumie aż do lat czterdziestych XX w. emir nie miał specjalnych kłopotów z kontrolowaniem tego amorficznego parlamentu (Vatikiotis 1967: 48).

Gwałtowną zmianę sytuacji przyniósł dopiero rok 1948. Wybuchła wtedy wojna w związku z proklamowaniem 15 czerwca 1948 r. powstania państwa Izrael. Nowe państwo zostało zaatakowane przez arabskich sąsiadów, którzy ogłosili, że bronią arabskiej ludności Palestyny. Aktywnym uczestnikiem walk była armia Transjordanii. Trzeba też przyznać, że siły Abd Allaha odniosły w walkach z Izraelczykami względny sukces. Do Transjordanii wcielono część Palestyny. Było to terytorium obecnie nazywane Zachodnim Brzegiem Jordanu oraz Wschodnią Jerozolimą. Po unifikacji w 1950 r. państwo zmieniło nazwę na Haszymidzkie Królestwo Jordanii (Sparrow 1961: 15).

O ile terytorialnie zysk był skromny, tylko 3 tys. km<sup>2</sup>, to ludnościowo dokonała się rewolucja. Emirat, który miał dotąd powyżej 300 tys. mieszkańców, przyłączył terytorium, którego ludność wynosiła oficjalnie 720 tys., a prawdopodobnie 800 tys. mieszkańców. Co więcej, były tam liczne miasta z ukształtowanymi stronnictwami politycznymi. Część nowych poddanych stanowili uchodźcy wygnani przez Izraelczyków z dotychczasowych siedzib. Ta grupa odznaczała się szczególnie radykalizmem (Dokumentacja prasowa 1956: 124 A). Wszystko to szybko wymusiło odejście od dawnego patriarchalnego sposobu sprawowania władzy.

Jednym ze skutków przyłączenia ziem Palestyny do dawnej Transjordanii było powstanie zasadniczej opozycji przeciw panującej dynastii i jej proangielskiej i, szerzej, prozachodniej polityce. Tę opozycję reprezentowali Palestyńczycy, a szczególnie palestyńscy uchodźcy. Każdy przejaw zbliżenia do USA czy Wielkiej Brytanii spotykał się w tym środowisku z żywiołowym sprzeciwem, zaś panujący ród oskarżono o zdradę sprawy arabskiej. W związku z tymi oskarżeniami w Jerozolimie zastrzelony został 20 lipca 1951 r. pierwszy władca państwa Abd Allah. Otworzyło to okres kryzysu władzy w Jordanii, zwłaszcza że syn i następca Abd Allaha Talal został po kilku miesiącach panowania usunięty z tronu w związku z rozwijającą się chorobą psychiczną. W rezultacie monarchą musiał zostać w 1952 r. wnuk Abd Allaha, zaledwie siedemnastoletni Husajn Ibn Talal (Robins 2004: 74–75 i 88).

## Wymuszona demokratyzacja

Nowy monarcha nie miał oczywiście autorytetu dziadka. Wytworzyła się nietypowa w monarchiach arabskich sytuacja, gdy władca nie był głównym czynnikiem politycznym. Rządzący w jego imieniu współpracownicy dziadka mieli doświadczenia w skali dawnej Transjordanii, nie potrafili jednak opanować narastających protestów w Palestynie.

Tymczasem w skali Bliskiego Wschodu sytuacja również się komplikowała. Narastał ruch panarabski. Szczególnym obiektem niechęci mas ludowych stała się dominacja mocarstw europejskich. W praktyce chodziło tu o Wielką Brytanię. Rządy wielu krajów oskarżano o współpracę z Londynem, spowodowanie klęski w wojnie z Izraelem i wreszcie również o łamanie wolności obywatelskich. Głównym jednak zarzutem było zaprzędanie Zachodowi. Radykałowie arabscy chętnie posługiwali się hasłami lewicowymi, socjalistycznymi. Szermowano też wizją zjednoczenia Arabów w jedno państwo. Po obaleniu monarchii w Egipcie w wyniku wojskowego zamachu stanu w nocy z 22 na 23 lipca 1953 r. właśnie ten kraj stał się centrum ruchu panarabskiego. Zwłaszcza po przejściu pełni władzy nad krajem przez pułkownika Gamela Abdel Nasera. Rząd Nasera związał się politycznie z ZSRR, przeprowadził liczne reformy społeczne i wreszcie poparł żądania palestyńskie i świadomie eskalował konflikt z Izraelem (Sidor 1969: 52).

W Królestwie Jordanii propaganda z Egiptu została bardzo przychylnie przyjęta. Masy Palestyńczyków całkowicie się z nią solidaryzowały. Wierzyły też, że Egipt będzie w stanie pokonać Izrael i pomoże im odzyskać domy po zniszczeniu wroga. Władze królestwa w latach 1955–1956 znalazły się w obliczu permanentnego kryzysu. Masowe zamieszki zmuszały kolejne gabinety do ustąpienia, i to pomimo stosowania represji policyjnych. W marcu 1956 r. władze Jordanii usunęły z kraju angielskie dowództwo armii jordańskiej, w tym jej głównodowodzącego Johna Bagota Glubba. To posunięcie było wprawdzie popularne, ale oczywiście nadwerżyło stosunki z Wielką Brytanią, która dotąd utrzymywała tę armię (Lunt 1999: 146–147).

Po kompletnej politycznej klęsce brytyjsko-francuskiego ataku na Kanał Sueski 31 października – 6 listopada 1956 r. władze Królestwa musiały formalnie poprzeć Egipt i sprawę panarabską. Masy, zwłaszcza palestyńskie, popierały oczywiście Egipt, a G.A. Naser stał się idolem

regionu. I właśnie w tak napiętej atmosferze odbywała się w Królestwie Jordanii kampania wyborcza, a nawet samo głosowanie.

### **Wybory w 1956 roku**

Elekcja odbyła się 21 października 1956 r. Prozachodnie władze w napiętej atmosferze nie zaryzykowały przesunięcia terminu elekcji ani fałszowania wyników, a przynajmniej skala fałszerstw była niewielka. Bano się, że w takim momencie jawne fałszerstwo wywoła powszechną rewoltę. Ta niezwykła sytuacja doprowadziła więc do jednych z najuczciwszych wyborów w świecie arabskim.

W nowym państwie, jakim była Jordania po zdobyciu części Palestyny w 1948 r., odbyły się wybory w 1950 i 1954 r. Obie elekcje nie są uważane za uczciwe. Zwłaszcza ta w 1954 r. była sterowana przez władze. Natomiast 21 października 1956 r. nie tylko nie dopatrzono się nadużyć, ale wyniki wyborów świadczyły o utracie przez władze kontroli nad procesem elekcji.

W wyniku wyborów obsadzono 40 miejsc w izbie niższej. Największą liczbę miejsc zdobyła partia Narodowych Socjalistów, mianowicie 11. Wprawdzie aż 13 było posłów niezależnych. W tej grupie najwięcej było ludzi uznających dyrektywy króla i dostojników z dawnego emiratu. Inne partie w parlamencie to: Baath z 2 posłami, Blok Narodowy – uznawany za emanację Partii Komunistycznej – z 3 posłami, Bractwo Muzułmańskie z 4 posłami, Partia Wyzwolenia z 1 posłem, Arabski Blok Konstytucyjny z 4 posłami oraz Blok Arabów Palestyńskich liczący 2 posłów (Gubser 1983: 93).

Warto przedstawić w tym miejscu wyniki wyborów z 1950 r. i przeprowadzić ich porównanie z podanymi powyżej rezultatami elekcji z 1956 r. Dobrym sposobem na dokonanie tego będzie sporządzenie tabeli. Ukaże ona zarówno liczbę mandatów zdobytych przez poszczególne ugrupowania, jak i ogólne poglądy tych organizacji w kwestiach polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Wyniki obu tych elekcji wskazują na istotną zmianę sceny politycznej w Jordanii (Dokumentacja prasowa 1956: 774H). Polegała ona przede wszystkim na klęsce opcji monarchistycznej i prozachodniej. Nowy parlament zdominowali posłowie wrodzy współpracy z Wielką Brytanią, co było dotąd fundamentem polityki monarchii. Z tabeli wynika zresztą wyraźnie, że posłowie monarchistyczni akceptowali jednocześnie współpracę z Anglią i USA. W wyborach

1956 r. zostali oni zdominowani przez opcję panarabską i fundamentalistów wrogich Zachodowi.

**Tabela 1. Wyniki wyborów w 1950 i 1956 r.**

Nazwa ugrupowania	Liczba mandatów uzyskanych przez poszczególne ugrupowania (wybory w 1950 r.)	Liczba mandatów uzyskanych przez poszczególne ugrupowania (wybory w 1956 r.)	Poglądy ugrupowań politycznych w kwestiach wewnętrznych	Stosunek ugrupowań do współpracy z Anglią i USA
Niezależni <sup>1</sup>	27	13	monarchistyczne	akceptacja współpracy
Arabski Blok Konstytucyjny	9	4	monarchistyczne	akceptacja współpracy
Blok Arabów Palestyńskich	0	2	monarchistyczne	akceptacja współpracy
Narodowi Socjaliści <sup>2</sup>	1	11	lewica panarabska	odrzućcie współpracy
Partia Baath	0	2	lewica panarabska	odrzućcie współpracy
Blok Narodowy	1	3	lewica	odrzućcie współpracy
Bractwo Muzułmańskie	0	4	fundamentaliści islamscy	odrzućcie współpracy
Partia Wyzwolenia	1	1	fundamentaliści islamscy	odrzućcie współpracy

<sup>1</sup> Niezależni nie reprezentowali jednolitych poglądów. Na ogół jednak akceptowali zdanie monarchy i rządu w sprawach polityki zagranicznej.

<sup>2</sup> Narodowi Socjaliści w istocie odrzucali współpracę z Zachodem, jednak w celach taktycznych formułowali tę kwestię łagodniej niż np. Partia Baath.

Jednocześnie nastąpiła polaryzacja izby. Dotąd parlament był zdominowany przez posłów niezależnych. Stanowili oni grupę o nieprecyzyjnych poglądach, reprezentowali lokalne interesy, a nie szersze idee. Na ogół wypełniali dyrektywy dworu. Pochodzili głównie z dawnej Transjordanii. W wyniku elekcji w 1956 r. powstały natomiast trzy grupy polityczne, których programy można zarysować.

Do grupy pierwszej należała większość posłów niezależnych i posłowie z Arabskiego Bloku Konstytucyjnego. Zwłaszcza ten ostatni miał być promonarchistyczną frakcją i jego słaby wynik świadczył o porażce dworu i rządu. Zgodnie z wolą dworu posłowie tej frakcji godzili się na zachowanie sojuszu z Wielką Brytanią.

Do drugiej grupy należała zwycięska partia Narodowych Socjalistów. Ta źle kojarząca się w Europie nazwa miała w Jordanii oznaczać panarabską pozycję partii, a hasło socjalizmu było po prostu powszechnie stosowane. W istocie bardzo podobne były hasła Partii Baath. Partię tę czekała wielka kariera w Syrii i Iraku. Głosiła ona absolutny priorytet celów ogólnoarabskich nad krajowymi. W ogóle zaś istnienie stworzonych przez mocarstwa europejskie państw arabskich uznawała za błąd. Innymi słowy, narodowi socjaliści byli panarabistami umiarkowanymi, a Baath to ekstremiści idei. I wreszcie Blok Narodowy. Ta organizacja była kierowana przez komunistów, jednak nie głosiła komunistycznego programu. W hasłach dla wyborców głoszone głównie antykolonializm, jedność arabską i umiarkowany socjalizm. Wszystkie trzy ugrupowania domagały się ograniczenia zależności od Wielkiej Brytanii.

I wreszcie grupa islamistyczna to przede wszystkim posłowie Bractwa Muzułmańskiego. Samo Bractwo to wielka fundamentalistyczna organizacja sunnicka. Raczej ruch społeczny niż partia. Działa ono w całym świecie islamu, czasem legalnie, czasem konspiracyjnie. W latach pięćdziesiątych XX w. w Jordanii dopiero rosło w siłę. Islamiści mieli program dość skomplikowany. Zgadzał się z antyzachodnimi postulatami, nieobce im były elementy programu socjalistycznego. Jednak absolutny priorytet dla islamu sprawiał, że byli w ostrym sporze z obozem panarabskim, który w ich rozumieniu chciał przeszczepić z Europy świecką definicję narodu. Tymczasem słuszną platformą jedności politycznej powinna być wspólnota wiernych Umma. Grupą wyznaniową była też Partia Wyzwolenia. Ta jednak w przeciwieństwie do Bractwa okazała się efemerydą. Islamiści byli gotowi poprzeć lewicę w walce np. z Wielką Brytanią, ale jednocześnie mogli zawsze zbliżyć się do dworu.

## **Skutki wyborów**

W tak zróżnicowanym parlamencie zadanie stworzenia nowego rządu przypadło Sulimanowi Nabulsiemu, szefowi Narodowych Socjalistów. Zorganizował on koalicję Narodowych Socjalistów, Baath i Bloku Narodowego. W pewnych sprawach miał poparcie islamistów oraz części niezależnych. Koalicja ta rozpoczęła zdecydowanie antyzachodni kurs. Odrzucono brytyjskie dotacje i próbowano przyłączyć się do tworzonego przez G.A. Nasera bloku arabskiego (Gubser 1983: 93).



Rząd Nabulskiego wszedł też w ostry spór z monarchią. Premier próbował de facto przejąć faktyczną władzę. Poparcie parlamentu i ulicy palestyńskiej teoretycznie dawało mu do tego prawo. Premier nie docenił jednak faktu, że armia znajduje się całkowicie poza kontrolą polityków cywilnych. Nie docenił też młodego króla Husajna, który okazał się zręcznym politykiem i nie dał się zepchnąć na boczny tor. No i wreszcie przecenił możliwości Egiptu i prezydenta G.A. Nasera. Król Husajn ostatecznie zdymisjonował ten rząd w 1957 r. Mimo licznych zamieszek i protestów królowi Husajnowi udało się w latach 1957–1958 stłumić opozycję panarabską, a parlament rozwiązano. Gdy znów przeprowadzono wybory w 1957 r., były one już ściśle kontrolowane przez władze, zaś ich wyniki reprezentowały wolę władz i dworu (Lunt 1999: 157).

Tak więc wybory w 1956 r. okazały się eksperymentem ciekawym, ale nieudanym. Demokracja jako system faktycznego sprawowania władzy, a nie jedynie fasada wyborów, nie wytrzymała próby rzeczywistości. Mimo to elekcja ta ujawniła pewne strukturalne fakty ważne tak w skali Jordanii, jak i na tle całego regionu. Jeśli chodzi o Królestwo Jordanii, to z pełną jasnością ukazały one zasadniczą niechęć ludności palestyńskiej do monarchii. Zwycięski obóz panarabski podzielał jej poglądy. Partie tej grupy tolerowały jedynie dynastię. Haszymidzi zaś ostatecznie musieli wrócić do rządzenia metodami siłowymi. Czyniło to z Jordanią twór bardzo niestabilny. Paradoksalnie, dopiero klęska w wojnie z Izraelem w czerwcu 1967 r. i utrata Zachodniego Brzegu Jordanu przywróciła temu państwu pewną stabilność.

W skali regionu natomiast można zwrócić uwagę na podział posłów na blok prorządowy, promonarchistyczny w przypadku Jordanu oraz dwa bloki radykalne. Pierwszym był obóz panarabski, antyzachodni i lewicowy przynajmniej w sferze werbalnej. Drugim był oczywiście blok islamistów, a przede wszystkim Bractwo Muzułmańskie. Trudno zaliczyć je do prawicy lub lewicy w rozumieniu europejskim.

Podział na te trzy bloki występował praktycznie na całym Bliskim Wschodzie i wybory w Jordanii jedynie go unaocznily. Nawet cecha typowa, czyli podział na stary emirat i zupełnie inaczej myślące tereny palestyńskie, może być ilustracją szerszego zjawiska, jakim jest segmentarność społeczeństw arabskich. Społeczeństwa te dzielą się na trwałe grupy lokalne, a w gorszym przypadku nawet religijne (zamieszkujące zwarcie całe regiony). Grupy takie wykazują wielką trwałość i brak skłonności do kompromisu, jeśli nie wymusza tego władza. Zja-

wisko to jest jedną z większych przeszkód w budowie mechanizmów rzeczywistej demokracji.

## Bibliografia

- Bartnicki A., 1974, *Egipt i Sudan w polityce Wielkiej Brytanii 1882–1936*, Warszawa.
- Chojnowski A., Tomaszewski J., 2001, *Izrael*, Warszawa.
- Dokumentacja prasowa, 1956.
- Gubser P., 1983, *Jordan. Crossroads of Middle East Events*, Westview Press.
- Konflikt bliskowschodni. Zbiór dokumentów*, 1999, oprac. H.A. Jamsheer, Łódź.
- Lunt J., 1999, *The Arab Legion*, Constable, London.
- Peak F.G., 1958, *History and Tribes of Jordan*, Miami, Florida.
- Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*, 1958, t. II, oprac. L. Gelberg, PWN, Warszawa.
- Robins Ph., 2004, *A History of Jordan*, Cambridge University Press.
- Sidor K., 1969, *Rewolucja pod piramidami*, Warszawa.
- Sparrow J.G., 1961, *Modern Jordan*, London.
- Vatikiotis P.J., 1967, *Politics and the Military in Jordan. A Study of the Arab Legion 1921–1957*, London.